

Orkiestra Dni Naszych, Mi

Wołało raz dziewczę na brzegu morza:
"Chodź tu miły chodź";
A wietrzyk w jej uszach odpowiedź tak grał:
"Chodźże no miła chodź";
I wołał kawaler z pokładu kutra:
"Chodź tu miła chodź";
"Jakże po wodzie ja będę ci szła
Chodźże no miły chodź".
I raz ona jego a potem on ją
Chodź tu miła chodź
Wołanie się niosło nad wodą i mgłż
Chodźże no miły chodź
A kiedy już kuter cumował przy pniach
Chodź tu miły chodź
Nikt nie wie dlaczego obleciał ją strach
Chodźże no miła chodź
A gdy nazajutrz kawaler odpłynął
Daleko w morze zarzucić swą sieć
Samotne dziewczę patrzy w horyzont
I czuje jak ze wszystkich sił nachodzi ją chęć
Wołało raz dziewczę na brzegu morza:
"Chodź tu miły chodź";
A wietrzyk w jej uszach odpowiedź tak grał:
"Chodźże no miła chodź";
I wołał kawaler z pokładu kutra:
"Chodź tu miła chodź";
"Jakże po wodzie ja będę ci szła
Chodźże no miły chodź".
I tak się wołali ze 40 lat
Chodź tu miła chodź
Dziś ona baba a on stary dziad
Chodźże no miły chodź
I niesie morał ta prosta piosenka
Gdy jesteś młody a ona jest piękna
Choć mowa srebrem a milczenie złotem
"Weź ją bracie nie czekaj - wyjaśnisz potem!";